

J. R.

Oskarżony jako świadek we własnej sprawie : [recenzja artykułu H. F. Pfenningera opublikowanego w "Schweizerische Juristen-Zeitung (Revue Suisse de Jurisprudence)", 1961, nr 19]

Palestra 6/1-2(49-50), 163-164

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Waszyngtonie) kwartalnika Federal Probation przynosi ciekawą informację o dokonanej niedawno zmianie przepisów o karze śmierci w Kanadzie.

W maju 1961 r. parlament kanadyjski zatwierdził mianowicie wniesioną przez rząd ustawę przewidującą zmianę odpowiednich przepisów kodeksu karnego. Ustawa wyodrębniła dwa rodzaje przestępstw morderstwa: tzw. *capital murder* i *non-capital*. Morderstwu kwalifikowanemu nadano z kolei dwojaką postać prawną: 1) morderstwa dokonanego z premedytacją oraz 2) morderstwa popełnionego w czasie dokonywania przestępstw wyliczonych w sekcji 202 kodeksu.

Za popełnienie morderstwa kwalifikowanego ustawa przewiduje automatyczne wymierzenie kary śmierci, wykonywanej przez powieszenie. Za zwykle zaś morderstwo — również automatycznie — karę dożywotniego więzienia. Wszystkie morderstwa popełnione przez osoby, które nie ukończyły osiemnastego roku życia, uważane są za zwykle, a więc nie może tu mieć zastosowania kara śmierci. Sąd nie jest związany kwalifikacją danego morderstwa dokonaną przez oskarżyciela publicznego. Jury (sędziowie przysięgli) może uznać oskarżonego za winnego popełnienia takiego czy innego rodzaju morderstwa — zgodnie ze swoim przekonaniem. Skazany na karę śmierci może złożyć apelację do Sądu Najwyższego Kanady, opierając ją na jakiegokolwiek podstawie dotyczącej kwestii faktu lub prawa. W każdym wypadku uznania oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa karanego śmiercią sędzia powinien zadać członkom jury pytanie, czy chcą zaproponować złożenie wniosku o ulaskawienie skazanego.

The Governor in Council może zmienić każdy wyrok orzekający karę śmierci oraz wydać postanowienie, z mocy którego skazany, któremu darowano karę śmierci, zamieniając mu ją na dożywotnie więzienie, może być z niego wypuszczony tylko za uprzednią zgodą aktualnie urzędującego gubernatora.

Oskarżony jako świadek we własnej sprawie

Ciekawy ten problem omawia prof. H. F. Pfenniger z Zurychu na łamach No 19 (z 1.X.1961) wydawanej tam Schweizerische Juristen-Zeitung (Revue Suisse de Jurisprudence).

Możliwość występowania oskarżonego w charakterze świadka we własnej sprawie nie jest znana kontynentalnemu prawu europejskiemu. Instytucja ta wykształciła się w prawie anglosaskim i została przyjęta także przez prawo izraelskie (dlatego przewodniczący składu sądzącego Eichmanna w Jerozolimie, sędzia Landau, zadał w dniu 19.VI.1961 r. oskarżonemu pytanie, w jakiej z trzech przewidzianych przez prawo izraelskie form chce się on ustosunkować do zarzutów oskarżenia, a m. i. czy chce zeznawać jako świadek we własnej sprawie pod przysięgą z jednoczesnym nałożeniem nań obowiązku mówienia prawdy).

Tak więc podczas gdy zgodnie z przepisami prawa procesowego obowiązującego w państwach Europy kontynentalnej oskarżony nawet w toku postępowania przed sądem (także w czasie rozprawy głównej) nie zostaje zaprzysiężony i składa wyjaśnienia bez obowiązku mówienia prawdy (może więc milczeć lub nawet kłamać, może być pytany tylko przez przewodniczącego i nie podlega badaniu krzyżowemu, a w razie podania fałszywych danych lub złożenia oczywiście kłamliwych wyjaśnień nie podlega ukaraniu), to w prawie anglo-amerykańskim i izrael-

skim może on przez proste wyrażenie woli przekształcić się w świadka, który pod przysięgą obowiązany jest zeznawać zgodnie z prawdą, powinien być poddany badaniu krzyżowemu prowadzonemu przez sędziego, oskarżyciela i obrońcę oskarżonego oraz odpowiada za złożenie fałszywych zeznań na tych samych zasadach co świadek. Ten ostatni skutek wynika z faktu traktowania złożonych w takiej formie zeznań oskarżonego na równi (także co do wagi i mocy dowodowej) z zeznaniami innych świadków.

Autor nie ogranicza się do prostego opisu omawianej instytucji, lecz kusi się także o to, by ustosunkować się do problemu, które z rozwiązań przyjętych w tej materii należy uznać za lepsze. Chodzi tu, zdaniem autora, o zagadnienie, jak dalece oskarżony może być zobowiązany lub wręcz zmuszony do zeznawania zgodnie z prawdą, czyli o kwestię, która stawała zawsze przed każdym ustawodawcą i która bywała rozwiązywana w rozmaity sposób — w zależności od wagi, jaką przywiązywano do praw i wolności (*Freiheitsrechten*) oskarżonego. Po rozwiązaniu kształtowania się pod tym względem sytuacji oskarżonego oraz po omówieniu instytucji świadka we własnej sprawie w aspekcie historycznym (począwszy od prawa antycznej Grecji aż do współczesnego anglo-amerykańskiego) autor dochodzi do wniosku, że prawo kontynentalne, po długiej *via dolorosa*, uwolniło się od nakładania na oskarżonego obowiązku mówienia prawdy, pozostawiając mu w tym zakresie pełną wolność i swobodę decyzji, gdy tymczasem prawo angielskie i izraelskie zajęło w tej materii stanowisko, które, zdaniem jego, stanowi w istocie krok wstecz.

Rozwód i wina w systemie socjalistycznych ustawodawstw małżeńskich

to zagadnienie, które omawia Tobor Páp (z Wydz. Prawa Uniwersytetu w Pécs) na łamach No 9/1961 czechosłowackiego czasopisma PRAVNIK.

Jest rzeczą bezsporną, że żadna z socjalistycznych ustaw małżeńskich nie opiera koncepcji rozwodu na zasadzie winy, której korzenie tkwią, zdaniem autora, w poglądach o zasadniczej nierozwiązalności małżeństwa przez rozwód. W społeczeństwie socjalistycznym może ulec rozwiązaniu przez rozwód każde małżeństwo na wniosek złożony przez któregokolwiek z małżonków, jeżeli się okaże, że straciło ono swoje znaczenie zarówno dla małżonków, jak i dla społeczeństwa, albowiem uległo tak głębokiemu rozkładowi, iż nie może dalej pełnić swych społecznych funkcji. Tak więc zgodnie z postanowieniami § 18 ust. 1 węgierskiego kodeksu rodzinnego małżeństwo może być rozwiązane przez rozwód na wniosek jednego z małżonków wyłącznie z ważnego i uzasadnionego (*vážného a duležitého*) powodu. W uzasadnieniu do powyższej ustawy wyraźnie podkreślono, że przy statutowaniu przepisów o rozwodzie „pominięto przestarzałą zasadę winy, dopuszczając rozwód, gdy jest uzasadniony ważną przyczyną.”

Wszystkie kodeksy rodzinne państw demokracji ludowej przy kształtowaniu przepisów o rozwodzie zajmują przede wszystkim stanowisko, że należy umożliwić rozwiązanie małżeństwa rozbitego głęboko, trwale i bez żadnych nadziei na przyszłość (§ 18 ust. 1 węgierskiego, art. 38 rumuńskiego, § 30 ust. 1 czechosłowackiego, art. 29 ust. 1 polskiego, art. 47 ust. 1 bułgarskiego i art. 56 ust. 1 al-